

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 21 lutego 2017 r.**

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, sąd ustalił stan faktyczny:

W dniu 15 października 2010 roku A. P. i S. P. (1) (polscy R.) przyjechali z W. do (...) samochodem m-ki S. (...) nr rej. (...) w celu poszukiwania tzw. „słupów” – osób, które na własne dane osobowe wezmą sprzęt elektroniczny w zamian za pieniądze. Dominującą rolę w opracowaniu i realizacji planu, o którym poniżej, odgrywał S. P. (1). A. P. miał zabezpieczać wybranego „słupa” i pilnować, aby ten wykonał prawidłowo plan, jak również zabezpieczać miejsce. Mężczyźni będąc w P. w okolicach rynku spotkali K. W. (1) i D. J.. Zostali wybrani, gdyż byli osobami nadużywającymi alkoholu i dali się skusić na szybki zarobek. Po rozmowie ze S. P. (1) K. W. (1) zgodził się na to, że weźmie na siebie telefony komórkowe w zamian za co otrzyma od mężczyzn wynagrodzenie. Po powyższym uzgodnieniu wszyscy mężczyźni i wspomniana D. J. wsiedli do S. i udali się w kierunku W..

/k. 59v.-60, k. 185v.-186, k. 615v. – zeznania D. J. odczytane na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. na k. 2226 tom XI oraz 2560 tom XIII; k. 92, k. 99, k. 524-525, k. 614 – wyjaśnienia K. W. (1) odczytane na podstawie art. 391 § 2 k.p.k. na k. 2226 tom XI; k. 10v.-11 – zeznania M. W.; k. 16v. – zeznania G. W.; k. 34 – zeznania K. W. (2); k. 72-76 – protokół oględzin pojazdu S. (...); k. 86-87v., k. 95 – wyjaśnienia A. P.; k. 121-122, 123-125, 139-141 – protokoły oględzin zawartości telefonów; k. 166-168 materiał poglądowy; k. 287, 295 – kserokopia zaświadczeń, k. 289-291 – protokół przeszukania, k. 297-301 – protokół przeszukania oraz k. 381-430 – informacja wraz z dokumentacją z innej sprawy; wyjaśnienia B. B. (1) z k. 310-311v. oraz z k. 327v. i J. G. z k. 315-316v., z k. 484, k. 1495-1498 - odpis wyroku wobec J. G. oraz z k. 1543-1544 – jako materiał pomocniczy ze sprawy wyłączonej świadczącej o modus operandi sprawców /

Jadąc do W. wyżej wymienieni zatrzymali się w L., gdzie przy ul. (...) mieścił się salon (...) sp. z o.o. – operatora sieci (...) (aktualnie O.). K. W. (1) ze S. P. (2) weszli do salonu, aby wyłudzić telefony. A. P. z D. J. zostali w samochodzie. W salonie (...) zawarł umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w wyniku czego uzyskał dwa telefony komórkowe marki S. (...) o łącznej ówczesnej wartości rynkowej 2.098,00 zł. K. W. (1) był instruowany jak działać przez S. P. (1), co stanowiło element wspomnianego planu opracowanego z A. P.. Uzyskując telefony wprowadził pracownika M. S. w błąd co do zamiaru zapłaty za korzystanie z usług telekomunikacyjnych, a zatem wywiązania się z zawartych tego dnia umów. W ten sposób, mężczyźni działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili w/w spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

/k. 142-144 – protokół zatrzymania rzeczy; k. 59v.-60, k. 185v.-186, k. 615v. – zeznania D. J.; k. 92, k. 99, k. 524-525, k. 614 – wyjaśnienia K. W. (1); k. 86-87v., k. 95 – wyjaśnienia A. P.; k. 145, k. 535-600 – informacja z O. wraz z dokumentacją billingową, k. 2555 – informacja z O. Polska; k. 17-21 – protokół przeszukania pojazdu; k. 145 – faktury/

Po opisanym wyżej wyłudzeniu wszyscy przemieścili się samochodem do W.. Przy ul. (...), działając analogicznie jak w sposób opisany powyżej. W celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili spółkę pod firmą (...) sp. z o.o. – operatora sieci (...) (aktualnie T- (...)) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci dwóch telefonów komórkowych N. (...) o łącznej ówczesnej wartości rynkowej 1.180,00 zł, w ten sposób, że K. W. (1) instruowany jak działać przez S. P. (1), co stanowiło element wspomnianego planu opracowanego z A. P., wprowadził pracownika tej spółki (...) w błąd co do zamiaru zapłaty za korzystanie z usług telekomunikacyjnych, a zatem wywiązania się z zawartych tego dnia dwóch umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

/k. 2544-2553 – dokumentacja z T-M.; k. 29-31 – protokół przeszukania pomieszczeń; k. 32f – dowód wpłaty z salonu (...); k. 59v.-60, k. 185v.-186, k. 615v. – zeznania D. J.; k. 92, k. 99, k. 524-525, k. 614 – wyjaśnienia K. W. (1); k.

86-87v., k. 95 – wyjaśnienia A. P.; k. 2174, k. 65v.-66, k. 169v.-170 – zeznania M. K.; k. 179-181 - protokół zatrzymania rzeczy, k. 182 – płyta z zapisem nagrania z monitoringu z salonu (...), k. 267-268 – protokół oględzin w/w nagrania /

W tym samym dniu, po wyłudzeniach w L. i na U., działając analogicznie jak w sposób opisany powyżej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził spółkę pod firmą (...) sp. z o.o. – operatora sieci P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci telefonu komórkowego N. (...) o ówczesnej wartości rynkowej 879,00 zł, w ten sposób, że K. W. (1) instruowany jak działać przez S. P. (1), co stanowiło element wspomnianego planu opracowanego z A. P., wprowadził T. P. – pracownika salonu mieszczącego się przy pl. (...) w błąd co do zamiaru zapłaty za korzystanie z usług telekomunikacyjnych, a zatem wywiązała się z zawartej tego dnia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

/k. 29-31 – protokół przeszukania pomieszczeń; k. 32a-32b, k. 2542 tom XIII – dokumentacja z P4 (P.), k. 59v.-60, k. 185v.-186, k. 615v. – zeznania D. J.; k. 92, k. 99, k. 524-525, k. 614 – wyjaśnienia K. W. (1); k. 86-87v., k. 95 – wyjaśnienia A. P.; k. 2174-2174v. tom XI, k. 1286-1287 tom VII, k. 67v.-68 – zeznania T. P./

Tego samego dnia sprawcy przemieścili się do sklepu (...) przy ul. (...). Tam działając wspólnie i w porozumieniu, analogicznie jak wyżej, a więc K. W. (1) instruowany jak działać przez S. P. (1), co stanowiło element wspomnianego planu opracowanego z A. P., doprowadzili (...) (Spółka Akcyjna) w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 3.142,90 zł z tytułu kredytu na zakup telewizora L. (...) (2009) oraz listwy antyprzebieciowej (4G) (...) o łącznej wartości 3.142,90 zł. Sposób działania był podobny jak w poprzednich wypadkach. S. P. (1) i K. W. (1), oczywiście za wiedzą i przy zaangażowaniu A. P., wprowadzili pracownika banku (...) w błąd co do rzetelności i zamiaru spłaty kredytu przeznaczonego dla K. W. (1), w wyniku czego uzyskał on kredyt, którego nie miał zamiaru spłacić z uwagi na jego sytuację majątkową, co skutkowało wydaniem wyżej wymienionego sprzętu RTV przez pracownika sklepu (...).

/k. 29-31 – protokół przeszukania pomieszczeń; k. 32c-32e – umowa o kredyt; k. 59v.-60, k. 185v.-186, k. 615v. – zeznania D. J.; k. 92, k. 99, k. 524-525, k. 614 – wyjaśnienia K. W. (1); k. 86-87v., k. 95 – wyjaśnienia A. P.; k. 171v.-172, k. 173v.-174 – zeznania E. Ś.; k. 2175v. tom XI, k. 177v.-178, k. 175v. – częściowe zeznania W. H./

Za zawarcie powyższych umów K. W. (1) otrzymał fizycznie od S. P. (1), za zgodą i wiedzą A. (...), w sumie 900 zł. Został on wraz z D. J. odwieziony do (...). Mężczyźni ustalili, że spotkają się znów 18 października 2010 r. Następnie K. W. (1), gdy wrócił do domu, w którym mieszkał wraz z synem G. W. oraz K. W. (2), z którą był w separacji, pochwalił się, że znalazł sposób na zarobienie pieniędzy, okazał kilka banknotów, z których jeden 100 zł zabrała mu K. W. (2). K. W. (1) przyniósł też do domu listwę antyprzebieciową oraz faktury VAT wystawione na jego nazwisko. K. W. (2) wraz z synem G. zrozumieli wówczas, że K. W. (1) został wykorzystany jako tzw. słup. Ponieważ ten w przypiływie alkoholowej szczerości oświadczył, że w poniedziałek, tj. 18 października 2010 r. jest umówiony z mężczyznami, z którymi 15 października 2010 r. jeździł do W., jego syn M. W. postanowił udać się wraz z kolegą S. P. (3) w dane miejsce i wraz z policjantami zorganizowali zasadzkę na sprawców. Kiedy dostrzegli K. W. (1) zmierzającego do samochodu S. (...) doszło do ostrej wymiany zdań oraz przepychanek, wówczas do akcji wkroczyli policjanci, którzy zatrzymali S. P. (1) i A. P. oraz dokonali przeszukania w/w, jak i pojazdu, ujawniając szereg dowodów dotyczących opisanych wyżej przestępstw.

/k. 3, k. 7 – protokoły zatrzymania osoby; k. 4-6 – protokół przeszukania osoby; k. 17-21 – protokół przeszukania pojazdu; k. 2174v. tom XI, k. 34, k. 1285-1286 – zeznania K. W. (2); k. 2174v.- (...), k. 16v., k. 1285 – zeznania G. W.; k. 2175-2175v., k. 1284-1285, k. 10v.-11v. – zeznania M. W.; k. 2225v., k. 12v.-13, k. 1406-1407 – zeznania S. P. (3)/

W czasie popełnienia przestępstwa opisanego powyżej zdolność rozpoznania jego znaczenia lub pokierowania własnym postępowaniem przez A. P. była w znacznym stopniu ograniczona. Biegli lekarze psychiatrzy nie stwierdzili u A. P. objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznano u badanego upośledzenie umysłowe lekkie i postawę obronną. A. P. ze względu na upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim miał w odniesieniu do zarzucanych mu czynów w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynów i zdolność pokierowania swoim postępowaniem (w rozumieniu art. 31 § 2 kk ), a w aktualnym stanie psychicznym może

uczestniczyć w postępowaniu procesowym. Biegły lekarz psycholog w stosunku do A. P. stwierdził, iż sprawność umysłowa badanego jest wyższa. Myślenie przyczynowo- skutkowe przebiega u podejrzanego prawidłowo, możliwości intelektualne są obniżone - nie niższe jednak niż upośledzenie w stopniu lekkim. W sprawie były też przeprowadzane badania uzupełniające. Biegli nie zmienili poglądu na kwestię poczytalności oskarżonego.

/k. 617-627, k. 668-668v., 671-671v., 817-828 – opinie sądowo-psychiatryczne; k. 892-902 – opinia sądowo-psychologiczna; k. 1945-1946 – opinia ustna biegłych, k. 2038-2060 – dokumentacja medyczna, k. 2145-2146 – opinia, k. 2151-2153 – dokumentacja medyczna; k. 2272-2273 dane osobo poznawcze, podane przez oskarżonego w innej sprawie, k. 2276-2277 opinia sądowo-psychiatryczna, k. 2278 orzeczenie o zdolności do służby wojskowej, k. 2279-2281 wyrok, k. 2282 protokół zatrzymania osoby, k. 2283-2286 protokoły, k. 2288 protokół przesłuchania z danymi osobo poznawczymi, k. 2290-2291 opinia sądowo psychiatryczna, k. 2292 wyrok nakazowy, k. 2294-2295 protokół przesłuchania oskarżonego w charakterze świadka w innej sprawie w zakresie okoliczności podpisu i braku uwag, k. 2297 protokół przesłuchania podejrzanego ze wskazaniem, że się nie leczy, k. 2299-2300 protokół rozprawy głównej, k. 2302-2303 wyrok, k. 2304-2305 wywiad środowiskowy, k. 2302 zaświadczenie lekarskiej, k. 2341-2353 historia choroby z D., k. 2361 karta karna, k. 2421 jak wyżej, k. 2459-2462 dokumentacja medyczna, k. 2476-2484 opinia sądowo psychiatryczna, k. 2503 zaświadczenie/

W toku postępowania sprawa przeciwko K. W. (1) została umorzona z uwagi na śmierć oskarżonego (k. 1199). Wyjaśnienia oskarżonego zostały zatem odczytane w trybie art. 391 § 2 k.p.k. (k. 2226 tom XI).

Świadek D. J. zmarła w toku postępowania (k. 1348 tom VII). Jej zeznania zostały odczytane w trybie art. 391 § 1 k.p.k. (k. 2226 tom XI, k. 2560 tom XIII).

Z kolei oskarżony S. P. (1) okazał się niepoczytalny w odniesieniu do zarzucanych mu czynów, a zatem jego sprawa została wyłączona do odrębnego postępowania i w konsekwencji postępowanie zostało umorzone, a zatem jego wyjaśnienia zostały odczytane w trybie art. 391 § 2 k.p.k. w zw. z art. 186 § 1 k.p.k. a contrario (k. 2492v.- (...) tom XIII).

A. P. był w sprawie tymczasowo aresztowany od dnia 18 października 2010 r. (k. 135) do dnia 13 lutego 2012 r. (k. 1288 – postanowienie, k. 1341 – zawiadomienie o zwolnieniu ze sprawy).

Oskarżony **A. P.**, obecnie ma 45 lat, jest polskim Romem, mieszkającym w W.; jest żonaty, ma troje dzieci na utrzymaniu, pobierający rentę w wysokości 500 zł, był karany za przestępstwa (k. 85-85v. i nast. dane osobo-poznawcze, karty karne, wywiad środowiskowy):

- przesłuchany podczas postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i opisał przebieg zdarzeń, co stanowiło podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych (k. 86-87v.; k. 95)

- następnie przesłuchany podczas rozprawy głównej podczas pierwszego rozpoznania sprawy oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił diametralnie inaczej niż w postępowaniu przygotowawczym. Podał, że 15 października 2010 r. razem ze S. P. (1) stał pod sklepem, do P. podeszło dwóch mężczyzn żądali pieniędzy i zaczęli bić P., nosili się również z zamiarem pobicia oskarżonego. Spod sklepu oskarżonego i P. zabrała policja. Oskarżony stwierdził, że przyjechał do tego sklepu z P., zamierzali coś kupić ale nie wiedział co konkretnie, nie potrafił powiedzieć w jakim miejscu miała miejsce ta sytuacja, nadto przyznał, że nie potrafi czytać, nie zna się na markach samochodów, pojazdem kierował P.. Ponadto oskarżony P. zaprzeczył, aby doszło do zdarzeń z telefonami, nie jeździł nigdzie z P., nikt na nazwisko oskarżonego nie brał telefonów. A. P. stwierdził, że nie zna K. W. (1). Po odczytaniu mu przez przewodniczącą wyjaśnień złożonych na k. 86-87v. na etapie śledztwa nie potwierdził ich treści, stwierdził, że podpis w protokole z owego przesłuchania nie jest jego. Podtrzymał natomiast swoje depozycje złożone na k. 95, k. 111, k. 500. Analogiczne wyjaśnienia oskarżony złożył przy ponownym rozpoznawaniu sprawy (k. 1777 tom IX oraz k. 2173v. tom XI).

Sąd zważył:

W ocenie sądu, na sprawstwo oskarżonego w odniesieniu do wszystkich przypisanych mu czynów składa się łańcuch dowodów bezpośrednich i pośrednich, które układają się w spójną całość.

Sąd nie ma wątpliwości, że oskarżony w dniu 15 października 2010 r. wraz ze S. P. (1) przyjechali do (...) samochodem m-ki S. (...) nr rej. (...) w celu poszukiwania tzw. „słupa” do wyłudzeń, co też uczynili po rozmowie z K. W. (1). Nie budził wątpliwości też fakt, że dominującą rolę w opracowaniu i realizacji planu działania odgrywał S. P. (1). W ramach tego planu oskarżony A. P. miał zapewnić bezpieczeństwo i zabezpieczyć teren, stąd zostawał w pojeździe z D. J.. Wykonał prawidłowo swoją rolę. Co istotne oraz warte wyekspozowania, S. P. (1) i A. P. uczestniczyli w pierwszej, wstępnej (rozpoznawczej) rozmowie z K. W. (1), w której brała udział również D. J., a w wyniku której K. W. (1) został zwerbowany jako „słup”. Zdaniem sądu, to właśnie przede wszystkim zeznania kobiety wraz z wyjaśnieniami K. W. (1) (powołanymi w stanie faktycznym) w połączeniu z wyjaśnieniami samego oskarżonego, które złożył jako pierwsze (k. 86-87v., k. 95 – wyjaśnienia A. P.), świadczą bezsprzecznie i bezpośrednio o stworzeniu, realizacji i wykonaniu planu.

Jeśli idzie o zeznania D. J. (k. 59v.-60, k. 185v.-186, k. 615v. – zeznania D. J. odczytane na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. na k. 2226 tom XI oraz 2560 tom XIII) należy zauważyć, że była ona pewna wspólnego działania obu sprawców (P. i P.), kreśląc też dominującą rolę tego drugiego, co jest faktem. Podkreślić należy, że jej pierwsze zeznania (k. 59v.-60) były szczegółowe i logiczne, sprawcy doskonale znali się, wiedzieli gdzie jechać. Jedyną nieścisłością było w tej mierze pominięcie wizyty w L., co świadek uściśliła zeznając po raz ostatni (k. 615v.). Świadek dobitnie opisała rolę obu mężczyzn podczas okazania tablic poglądowych w toku tej czynności, jej zeznania były konkretne, logiczne i uporządkowane (k. 185v.-186). Świadek przytoczyła nawet rozmowę z oskarżonym P. w samochodzie, gdy zeznawała po raz ostatni; powołała się wówczas na jego pewne zachowanie i słowa, które były jednoznaczne w swojej wymowie, świadczyły o wiedzy oskarżonego co do przedsiębranego działania (k. 615v. tom IV).

Wyjaśnienia K. W. (1) (k. 92, k. 99, k. 524-525, k. 614 – odczytane na podstawie art. 391 § 2 k.p.k. na k. 2226 tom XI) znakomicie uzupełniają zeznania D. J., są jasne i przejrzyste. Wypada w tym zakresie podnieść, że K. W. (1) został wykorzystany za swoją zgodą o wiedzę jako „słup”, lecz po powrocie z W. przekazał żonie informację o tym, co zrobił, a to stanowiło asumpt do podjęcia kroków w celu zatrzymania sprawców. Tak też się stało. Po zatrzymaniu oskarżonego A. P. i S. P. (1), K. W. (1) „otworzył się”, wiedział doskonale, że jest na przegranej pozycji, złożył więc wyjaśnienia szczerze i spontaniczne, które nadto odznaczały się logiką i spójnością. Sąd dał im wiarę w całości.

Zdaniem sądu, co niezwykle istotne, wyjaśnienia K. W. (1) znajdują potwierdzenie w niekwestionowanej dokumentacji z O. (k. 145, k. 535-600, k. 2555), P. (k. 32a-32b, k. 2542 i T-M. (k. 32f, k. 2544-2553 oraz dokumentacji z banku (k. 32c-32e). Dokumenty te zostały uzyskane w legalny sposób, o czym świadczą rzetelne protokoły przeszukania i zatrzymania rzeczy (k. 17-21, k. 29-31, k. 142-144). Powyższa dokumentacja wskazuje na rodzaj, typ i wartość rynkową poszczególnych rzeczy, które zostały wyłudzone.

W ocenie sądu, o sprawstwie oskarżonego wspólnie i w porozumieniu ze S. P. (1) i K. W. (1) świadczą również okoliczności zatrzymania tych dwóch pierwszych na rynku w P.. Na uwagę zasługują w tej mierze spójne ze sobą, jasne, konkretne i logiczne zeznania K. W. (2) (k. 2174v. tom XI, k. 34, k. 1285-1286), G. W. (k. 2174v.- (...), k. 16v., k. 1285), M. W. (k. 2175-2175v., k. 1284-1285, k. 10v.-11v.) i S. P. (3) (k. 2225v., k. 12v.-13, k. 1406-1407). Świadczyli zeznawali analogicznie, na różnych etapach postępowania, nie brali w obronę ojca alkoholika (K. W. (1)), nie byli w sprawie stronniczy, wręcz przeciwnie, ich depozycje odznaczają się obiektywizmem i rzetelnością. Zeznania te nabierają większej mocy i wiarygodności w powiązaniu z protokołami zatrzymania sprawców (k. 3, k. 7), protokołem przeszukania S. P. (1) (k. 4-6), jak i wspomnianym już protokołem przeszukania pojazdu. Nakazują przyjąć, że oskarżony A. P. nie tylko towarzyszył S. P. (1) w wycieczkach do (...) (vide wyjaśnienia tego ostatniego), a brał czynny udział w wyłudzeniach.

W przekonaniu sądu, nie bez znaczenia dowodowego są zeznania pracowników salonów operatorów (...) (M. K.) i (...) (T. P.) oraz sklepu (...) (W. H.) i banku (E. Ś.), które łącznie należy ocenić jako wiarygodne, albowiem były obiektywne, logiczne i spójne wewnętrznie. Świadczyli wskazywali na bliskie relacje K. W. (1) i S. P. (1) oraz dominującą rolę tego drugiego.

Pośrednimi dowodami obciążającymi są protokół oględzin płyty z monitoringiem, obrazujący wyłudzenie w salonie (...) (obecnie T-M.). W salonie przebywali wówczas S. P. (1) i K. W. (1), A. P. oczekiwał w samochodzie, zabezpieczał teren, podobnie jak i przy pozostałych zdarzeniach. Powyższe znajduje potwierdzenie w zeznaniach D. J., wyjaśnieniach K. W. (1) oraz wyjaśnieniach A. P., którym sąd dał wiarę.

Powyższe dowody znajdują również pośrednie wsparcie w analizie przedmiotów, które zostały ujawnione w wyniku przeszukania S. (...) (k. 17-21 – protokół przeszukania, k. 72-76 – protokół oględzin) oraz oględzin zawartości telefonów (k. 121-122, 123-125, 139-141).

Materiał poglądowy (k. 166-168) wraz z zeznaniami D. J., E. Ś. i M. K. wskazuje na prawidłowość przeprowadzenia czynności okazania wizerunków.

Sąd oparł się też o dowody, które dotyczą sprawy wyłączonej, świadczące o modus operandi sprawców (sprawa prowadzona przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie). Był on zbliżony, wręcz identyczny; do akcji wykorzystano ten sam pojazd wątpliwego pochodzenia, głównym motorem był S. P. (1), jego pomocnikiem polski (...) J. G., a jako „słup” został wykorzystany B. B. (1) (k. 287, 295 – kserokopia zaświadczeń, k. 289-291 – protokół przeszukania, k. 297-301 – protokół przeszukania oraz k. 381-430 – informacja wraz z dokumentacją z innej sprawy; wyjaśnienia B. B. (1) z k. 310-311v. oraz z k. 327v. i J. G. z k. 315-316v., z k. 484, k. 1495-1498 - odpis wyroku wobec J. G. oraz z k. 1543-1544). Wskazane dowody osobowe i dokumentarne znakomicie potwierdzają zaangażowanie w przemyślany proceder S. P. (1), który w tym wypadku działał w J. G., nie z A. P.. Świadczą przede wszystkim o podziale ról, zaplanowaniu i realizacji. Relacje B. B. (1) okazały się zborne z wyjaśnieniami J. G. odnośnie propozycji zarobku jaką ówczesny oskarżony S. P. (1) oraz J. G. mu złożyli. Potwierdził też, że dał im swój dowód osobisty, a w samochodzie S. (...) otrzymał on od nich zaświadczenia o jego zatrudnieniu w firmie w której w rzeczywistości nigdy nie pracował, a którymi to zaświadczeniami świadek posługiwał się zawierając umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w ramach których otrzymywał telefony komórkowe, w sumie 5, 6 sztuk, które zaraz po wyjściu ze sklepów zabierali oskarżony P. oraz J. G.. Zaświadczeniem o zatrudnieniu w (...) B. B. posłużył się również próbując uzyskać kredyt na zakup telewizora.

Wyjaśnienia oskarżonego A. P. w zakresie, w którym sąd dał im wiarę (k. 86-87v., k. 95) są konkretne, wręcz odwrotnie proporcjonalne do późniejszej postawy procesowej oskarżonego. Dwie pierwsze relacje oskarżonego pokrywają się z powołanymi i omówionymi wyżej dowodami w całości. Jego wszystkie późniejsze wyjaśnienia nie zasługują na wiarę. Po pierwsze dlatego, że są sprzeczne z depozycjami, które złożył po raz pierwszy na policji i drugi przed prokuratorem, a były one spójne i szczegółowe oraz zgodne z zaprezentowanymi wyżej pozostałymi dowodami. Po drugie dlatego, że oskarżony nie podał racjonalnego powodu „odwołania” wcześniejszych wyjaśnień, a zdecydował się częściowo wyjaśniać, był przy tym chaotyczny i niepewny. Po trzecie dlatego, że podczas pierwszego rozpoznania sprawy przez sąd raz potwierdził, a raz zaprzeczył wyjaśnieniom, w których to się przyznał i nie przyznał do popełnienia zarzucanych mu czynów (k. 1200 tom VI), a więc wyjaśnienia te należy uznać za niespójne. W końcu po czwarte dlatego, że obrał postawę solidarności z oskarżonym wówczas S. P. (1), co było doskonale widoczne na sali rozpraw. Powyższa postawa jest nadto wyrazem podległości w stosunku do S. P. (1) tej samej w ocenie sądu, która nakazała oskarżonemu zgodzić się na realizację planu działania.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom S. P. (1), które zostały ujawnione w toku jego bezpośredniego przesłuchania w charakterze świadka na k. 2492v.- (...) tom XIII. Zdaniem sądu świadek jako były oskarżony miał zdecydowany powód do tego, żeby nie obciążać oskarżonego A. P., był przy tym konsekwentny w swojej postawie procesowej, albowiem w odczytanych mu wyjaśnieniach nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnienia te pozostają w jaskrawej sprzeczności z materiałem obciążającym, są nieuporządkowane i wewnętrznie niespójne, mało konkretne i nielogiczne.

Sąd dał wiarę z kolei ustnej opinii biegłego D. P. (k. 2492-2492v.), który prawidłowo ocenił, że S. P. (1) może złożyć świadomie zeznanie i wziąć udział w rozprawie. Ustna opinia biegłego jest jasna, pełna i bezsprzeczna.

Sąd uznał opinie sądowo-psychiatryczne jak też psychologiczne dotyczące oskarżonego A. P. za wiarygodne, jasne, pełne i bezsprzeczne, podobnie jak dokumentację medyczną oraz materiał z innych akt świadczący o tym, że oskarżony P. kreował siebie na osobę nieporadną życiowo (k. 617-627, k. 668-668v., 671-671v., 817-828 – opinie sądowo-psychiatryczne; k. 892-902 – opinia sądowo-psychologiczna; k. 1945-1946 – opinia ustna biegłych, k. 2038-2060 – dokumentacja medyczna, k. 2145-2146 – opinia, k. 2151-2153 – dokumentacja medyczna; k. 2272-2273 dane osobo poznawcze, podane przez oskarżonego w innej sprawie, k. 2276-2277 opinia sądowo-psychiatryczna, k. 2278 orzeczenie o zdolności do służby wojskowej, k. 2279-2281 wyrok, k. 2282 protokół zatrzymania osoby, k. 2283-2286 protokoły, k. 2288 protokół przesłuchania z danymi osobo poznawczymi, k. 2290-2291 opinia sądowo psychiatryczna, k. 2292 wyrok nakazowy, k. 2294-2295 protokół przesłuchania oskarżonego w charakterze świadka w innej sprawie w zakresie okoliczności podpisu i braku uwag, k. 2297 protokół przesłuchania podejrzanego ze wskazaniem, że się nie leczy, k. 2299-2300 protokół rozprawy głównej, k. 2302-2303 wyrok, k. 2304-2305 wywiad środowiskowy, k. 2302 zaświadczenie lekarskiej, k. 2341-2353 historia choroby z D., k. 2361 karta karna, k. 2421 jak wyżej, k. 2459-2462 dokumentacja medyczna, k. 2476-2484 opinia sądowo psychiatryczna, k. 2503 zaświadczenie). Sąd podziela wnioski biegłych, zawarte w opiniach pisemnych i ustnych, oceniając je jako logiczne.

Sąd uznaje, że motywem działania oskarżonych było osiągnięcie korzyści majątkowej, albowiem uzyskane w wyniku przestępstw przedmioty, S. P. (1) następnie sprzedawał nieustalonemu człowiekowi i inkasował w związku z tym określone kwoty pieniężne. Świadczą o tym zeznania D. J., wyjaśnienia oskarżonego P. w zakresie uznania za wiarygodne oraz wyjaśnienia K. W. (1).

Materiał dowodowy z dokumentów sąd zaliczył w trybie art. 393 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k. (k. 2248v.- (...) tom XI, k. 2512v. tom XIII oraz k. 2560 tom XIII). Nieomówione dotąd dowody z dokumentów nie były kwestionowane. Są to dokumenty urzędowe, z których wynika określony stan prawny odnośnie wcześniejszego trybu życia oskarżonego (wywiad środowiskowy, karty karne, dokumentacja medyczna). Nie budziły żadnych zastrzeżeń, co do swej prawdziwości i rzetelności pozostałe ujawnione na w/w kartach dokumenty z czynności procesowych na etapie postępowania przygotowawczego: protokoły zatrzymania osoby, protokoły przeszukania itp. Zostały sporządzone zgodnie z procedurą przez właściwe podmioty, odzwierciedlają obraz czynności faktycznych, w tym czas i miejsce zatrzymania oskarżonych. Również pozostały materiał, na podstawie którego sąd nie czynił ustaleń faktycznych, nie był przez strony kwestionowany.

Odpowiedzialności karnej z art. 286 § 1 k.k. podlega ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego czynu.

W ocenie sądu, działalność oskarżonego w dniu 15 października 2010 r. w ramach zarzuconych mu czynów, których opis sąd zmodyfikował tak, by zobrazować wszystkie niezbędne pola aktywności sprawców, wyczerpywała znamiona czterech przestępstw popełnionych w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób, typizowanych z powołanego wyżej przepisu.

Niewątpliwym jest to, że oskarżony A. P. wraz z „głównym motorem” przedsięwzięcia S. P. (1) (sąd określił go jako inną ustaloną osobę, której rola była dominująca) oraz tzw. „słupem” K. W. (1) (sąd określił go jako inną ustaloną osobę, która w toku procesu zmarła) obejmowali swoją świadomością i zamiarem wszystkie czynności sprawcze, których dokonali osobiście dwaj ostatni. Wszyscy zdaniem sądu działali wspólnie i w porozumieniu, realizując uprzednio opracowany plan działania z jasno sprecyzowanymi rolami poszczególnych uczestników, przy czym rolą oskarżonego miało być nadzorowanie i zabezpieczenie przestępczych przedsięwzięć.

Należy stwierdzić, że oskarżony i pozostałych dwóch sprawców działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie (jak stwierdził sam oskarżony oraz co wynika z wyjaśnień K. W. (1) i zeznań D. J., część rzeczy została sprzedana bezpośrednio po wzięciu z salonów, zaś sam „słup” otrzymał stosowne wynagrodzenie). Sąd ustalił i przyjął, że celem osiągnięcia korzyści majątkowej było uzyskanie rzeczy ruchomych – rzeczy nowych, nieużywanych, których dokładny opis i wartość rynkową sąd doprecyzował w sentencji wyroku.

Oskarżony i pozostali dwóch sprawców doprowadzili wskazane w sentencji wyroku osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Niekorzystne rozporządzenie mieniem jako znamię strony przedmiotowej typu czynu zabronionego, określonego w art. 286 § 1 k.k. jest to taki stan, który z punktu widzenia aktualnej sytuacji majątkowej (tj. istniejącej w chwili wykonywania czynności prawnej, czy innej czynności faktycznej), powstałej w wyniku podjętych przez pokrzywdzonego czynności, powoduje negatywne konsekwencje w szeroko pojętej sferze majątkowej pokrzywdzonego (zob. A. Preibisz, Niekorzystne rozporządzenie mieniem jako znamię oszustwa z art. 286 § 1 k.k., Prok. i Pr. 10/2005, s. 78 i n.). Na tle sprawy niniejszej kwestią niewątpliwą jest, że z punktu widzenia interesów majątkowych pokrzywdzonych można z całą odpowiedzialnością ustalić, że zostali oni doprowadzeni do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem, albowiem zostali w podobny sposób wprowadzeni w błąd co do zdolności majątkowej K. W. (1) i jego zamiaru wywiązania się z zawartych umów. Należy w tym miejscu przypomnieć, że wyżej wymieniony „słup” był rencistą, miał w chwili zaciągania zobowiązań problemy z alkoholem, nie stać go było na spłacanie zobowiązań, co dla sądu jest oczywiste. Zdaniem sądu, zarówno S. P. (1), jak i A. P. wiedzieli o tej okoliczności. Obaj udali się do (...), by wyszukać odpowiednią osobę dla przestępczych celów, używając do tego pojazdu wątpliwego pochodzenia. W przekonaniu sądu obaj doskonale zrealizowali własne zamierzenia, wykorzystując K. W. (1) za jego zgodą i wiedzą. Dodatkowo w tej mierze należy zauważyć, że bardzo podobny modus operandi widać na tle wyłączonej sprawy S. P. (1), którą rozpoznawał Sąd Rejonowy w Pruszkowie (vide wyjaśnienia B. B. (1) i J. G., dokumentacja, wyrok skazujący J. G.).

Trzeba też podnieść, że błędem w rozumieniu art. 286 § 1 k.k. jest fałszywe wyobrażenie, czyli urojenie lub nieświadomość, dotyczące faktów, zjawisk, stosunków, okoliczności dotyczących osób, jakości, liczby i wartości rzeczy, a także istniejących przepisów prawnych. W konsekwencji można wyróżnić, jako relewantne z punktu widzenia znamion przestępstwa oszustwa, następujące odmiany błędu: błąd co do osoby, błąd co do rzeczy oraz błąd co do zjawiska i zdarzenia (D. Pleńska, O. Górniok [w:] System prawa karnego..., s. 416 i n.; J. Bednarzak, Przystępstwo oszustwa..., s. 42-52; wyrok SN z 2 grudnia 2002 r., IV KKN 135/00, LEX nr 74478). Błąd odnosił się, zdaniem sądu, do oceny intencji K. W. (1) w mniemaniu przedstawicieli pokrzywdzonych i przekonania o jego rzetelności majątkowej, przy czym pozostali sprawcy, w tym A. P. o braku zamiaru spłaty zobowiązań i złych intencjach wiedzieli.

Jak zostało wyżej już kilkakrotnie zauważone, oskarżony A. P. działał wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami. Oskarżony nie musiał bezpośrednio wykonywać czynności sprawczych, istotne jest to, że czynił je choćby jeden z nich, zaś pozostali wnieśli bardzo istotny wkład w jego bezpośrednie przedsięwzięcie. Należy przypomnieć, że oskarżony w ramach uprzednio opracowanego ze S. P. (1) planu, wziął na siebie rolę „pomocnika”, który identyfikował się z przedsięwziętym fizycznie przez inne osoby procederem, biernie w nim uczestniczył realizując własną, istotną rolę. Oskarżony pilnował porządku planu w czasie przejazdu i pobytów na miejscu, jeździł tym samym samochodem co pozostali, utwierdzał własną postawą K. W. (1) w przekonaniu konieczności działania tak, by ten nagle się nie wycofał. Okoliczności te świadczą właśnie o realizacji znamion przestępstwa wspólnie i w porozumieniu.

Oskarżony nadto działał w warunkach ograniczonej poczytalności, o której mowa w art. 31 § 2 k.k., na co wskazują wspomniane wyżej i omówione opinie sądowo-psychiatryczne i opinia sądowo-psychologiczna. Sąd weryfikował stan poczytalności oskarżonego pod kątem jego próby samobójczej i „wizyty” w D. oraz bieżącego leczenia. Przeprowadzone dowody nie podważyły poprzednich wniosków opinii biegłych.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności a także grzywnę obok kary pozbawienia wolności na podstawie art. 33 § 1-3 k.k. w ilości 100 stawek, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł. Sąd uznał też, że ze względów wskazanych poniżej oskarżony winien skorzystać z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary na okres 3 lat próby.

Sąd uznał, że podstawą wymiaru kary winien być również przepis art. 91 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 r., albowiem zakres jego normowania był węższy, aniżeli aktualnie, a więc względniejszy dla oskarżonego. Krótkie odstępy czasu (przestępcze czyny popełnione zostały jednego dnia tj. 15 października 2010 r.) pomiędzy każdorazowym zachowaniem oskarżonego wypełniającym ten sam ustawowy zespół znamion przestępstwa z art. 286

§ 1 k.k. pozwoliły przyjąć, że A. P. popełnił przestępstwa opisane w pkt I lit. a-d) w warunkach ciągu przestępstw określonego w art. 91 § 1 k.k.

Jeśli idzie o stopień winy należy podnieść, że w odniesieniu do każdego z przypisanych oskarżonemu czynów był on średni, co wpłynęło na decyzję o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności. W ocenie sądu godzi się zauważyć, że przestępstwa, których dopuścił się oskarżony należą do kategorii przestępstw umyślnych, a dodatkowo wymagają kierunkowości w działaniu, nacechowane są zamiarem o najpoważniejszej postaci. W momencie dokonania czynów zabronionych oskarżony miał niczym niezakłóconą możliwość podjęcia innej decyzji i zachowania się w sposób zgodny z prawem. Oskarżony jest osobą dojrzałą życiowo, zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej, stan poczytalności umniejszał jednak stopień winy.

Z uwagi na wspomnianą postać zamiaru, rodzaj naruszonego dobra majątkowego, motywację sprawców zasługującą na potępienie, działanie wspólnie i w porozumieniu, sąd uznał, że stopień społecznej szkodliwości wszystkich czynów oskarżonego, należy uznać za znaczny. Przestępcze działanie oskarżonego zostało skierowane przeciwko dobru chronionego prawem, jakimi jest mienie.

Przy wymiarze kary pozbawienia wolności i grzywny, sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k., baczyl, aby dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy, uwzględnił również stopień społecznej szkodliwości czynu, wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie spełnić ma orzeczona kara.

W pierwszym rzędzie sąd uznał, że wymiar kary powinien być adekwatny do powagi przestępstw, a więc odpowiadać stopniowi winy i społecznej szkodliwości czynów. A. P. był uprzednio karany za przestępstwo umyślne. Sąd uznał, że 1 rok pozbawienia wolności w razie złamania przez oskarżonego zasad probacji zadośćuczyni tym wymaganiom, w razie zarządzenia jej wykonania. Sąd miał na względzie dyrektywę prewencji ogólnej, a więc funkcję, którą kara ma spełniać wobec innych potencjalnych sprawców podobnych zachowań. Kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, będzie spełniała także funkcję indywidualno-prewencyjną, albowiem wpłynie, z pewnością, na zmianę postawy oskarżonego na przyszłość, pozwoli mu na przemyślenie swojego zachowania, zaś groźba zarządzenia wykonania kary bezwzględnej, wisząca nad oskarżonym przez 3 lata, spełni funkcje wychowawcze. Biorąc pod uwagę drugorzędną rolę oskarżonego w przestępstwach, postawę życiową, dość uregulowany tryb życia, problemy psychiczne, właściwości i warunki osobiste, sąd skorzystał z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności. Ustalając okres próby sąd kierował się stopniem pewności prognozy kryminologicznej względem oskarżonego. Zdaniem sądu zachodzą podstawy do przyjęcia pozytywnej prognozy względem oskarżonego i dania oskarżonemu ostatniej szansy, dlatego okres próby w wymiarze 3 lat jest odpowiednim do weryfikacji trafności postawionej prognozy. Sąd w omawianym zakresie rozstrzygnięcia zastosował ustawę względniejszą dla oskarżonego, a więc Kodeks karny obowiązujący do dnia 1 lipca 2015 r. W ocenie sądu, przemawia za tym przede wszystkim możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary wobec sprawcy karanego już za przestępstwo umyślne oraz konstrukcja art. 72 § 1 k.k. in principio, a więc fakultatywne nałożenie obowiązków probacyjnych.

Celem prawidłowej realizacji obowiązku naprawienia szkody i baczenia, aby oskarżony nie wrócił na tę samą ścieżkę przestępczą sąd uznał za stosowne orzeczenie dozoru kuratora sądowego.

Sąd na podstawie art. 33 § 1,2 i 3 k.k. wymierzył oskarżonemu grzywnę w ilości 100 stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki na 10 zł, ustalając jej wymiar z jednej strony w uzależnieniu od wartości spowodowanych szkód, a z drugiej strony od faktu, że sam oskarżony nie odniósł ze swego zachowania bezpośredniej korzyści majątkowej, którą osiągnął K. W. (1) i S. P. (1). Sąd zaliczając dolegliwość osobistą, którą było dość długie tymczasowe aresztowanie na poczet kary grzywny, uznał ją za wykonaną w całości.

Sąd orzekł również częściowy obowiązek naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 r. (ustawa względniejsza). Sąd uznał, że oskarżony winien naprawić szkodę w stosunku do własnego zaangażowania przestępczego, a więc w odpowiedniej części określonej w sentencji.



Jako okoliczności wpływające obciążająco na wymiar kar należy zaliczyć fakt popełnienia kilku przestępstw w jednym dniu, działanie wspólnie i w porozumieniu w wykonaniu wcześniej opracowanego planu zdobycia szybkich i łatwych pieniędzy, uprzednią karalność oskarżonego oraz nagminność podobnych zachowań.

Okolicznością łagodzącą było pierwotne przyznanie się oskarżonego do sprawstwa i winy, złożenie pełnych wyjaśnień, które znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym oraz działanie w stanie ograniczonej poczytalności.

Sąd zwrócił również właściwym organom dokumentację dowodową stosownie do pkt VI wyroku.

W postępowaniu karnym oskarżony korzystał z pomocy prawnej obrońcy z urzędu. Obrońca oskarżonego złożył wniosek o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej i oświadczył, że koszty te nie zostały opłacone. Wysokość opłaty na rzecz obrońcy oskarżonego od Skarbu Państwa określona została w oparciu o przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Sąd przyznał zatem na rzecz adw. S. L. koszty obrony za obie instancje przy pierwszym rozpoznaniu sprawy oraz za pierwszą instancję przy ponownym, stosownie do pkt VII wyroku.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, uznając, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, obciążenia majątkowe, wysokość uzyskiwanych dochodów oraz obowiązek naprawienia szkód.

Biorąc pod uwagę powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.

W., dnia 18 maja 2017 r.